

# Elijah - numer dziesięć

Jeff Pippenger

2023-10-13

## 1856

Ruch millerowski został przedstawiony w siódmym rozdziale Księgi Izajasza przez prorocstwo sześćdziesięcioletnie, które rozpoczęło się w 742 r. p.n.e. Owe sześćdziesiąt pięć lat, opisane przez Izajasza, odpowiada sześćdziesięciu pięciu latom od 1798 do 1863 r. Alfa i Omega zawsze będą ukazywać koniec wraz z początkiem. Prorocstwo sześćdziesięcioletnie wskazuje na przekleństwo siedmiu czasów wobec północnego i południowego królestwa Izraela. Pierwsze siedem czasów wobec królestwa północnego rozpoczęło się w 723 r. p.n.e., dziewiętnaście lat po tym, jak Izajasz przedstawił przepowiednię królowi Achazowi. Ostatnie siedem czasów wobec królestwa południowego rozpoczęło się na końcu owych sześćdziesięciu pięciu lat, w 677 r. p.n.e.

Pierwsza klątwa siedmiu czasów przeciwko Efraimowi zakończyła się w 1798 roku, co było czasem końca, w którym odpieczowano widzenie rzeki Ulai z rozdziałów ósmego i dziewiątego Księgi Daniela. Proroczo wyznaczyło to zarówno nadejście pierwszego anielskiego poselstwa, jak i proroczy początek ruchu millerowskiego. Ostatnia klątwa siedmiu czasów przeciwko Judzie zakończyła się w 1844 roku, co było nadejściem trzeciego anielskiego poselstwa. Dziewiętnaście lat później, w 1863 roku, sześćdziesiąt pięć lat przedstawione na początku przepowiedni wyznaczyło koniec ruchu millerowskiego i początek laodycejskiego Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Siedem lat przed rokiem 1863, w 1856, James White zaczął wskazywać, że ruch millerowski przestał być kościołem filadelfijskim i stał się kościołem laodycejskim. Jego wnuk, pisząc biografię Ellen White, pisze o wydarzeniach roku 1856 i o poselstwie do Laodycei.

## Laodycejskie przesłanie

Adwentyści przestrzegający sabatu zajęli stanowisko, że poselstwa do siedmiu kościołów w Objawieniu 2 i 3 ukazują doświadczenia Kościoła chrześcijańskiego na przestrzeni wieków. Wyszuli wniosek, że poselstwo do kościoła laodycejskiego odnosiło się do tych, których teraz określali mianem nominalnych adwentystów, to jest tych, którzy nie przyjęli sabatu siódmego dnia. W krótkim artykule redakcyjnym w Review z 9 października James White postawił kilka skłaniających do refleksji pytań, które poprzedził stwierdzeniem:

Pytanie znów zaczyna powracać: „Stróżu, co z nocy?” Obecnie jest miejsce tylko na kilka pytań, zadanych w celu zwrócenia uwagi na temat, którego dotyczą. Ufamy, że wkrótce zostanie udzielona pełna odpowiedź. — Review and Herald, 9 października 1856 r.

Spośród jedenastu pytań, które zadał, to właśnie szóste skupiło się na Laodycejczykach.

6. Czyż stan Laodycejczyków (letni, ani zimny, ani gorący) nie ilustruje trafnie stanu ogółu tych, którzy wyznają poselstwo trzeciego anioła? — Tamże.

Ostatnie pytanie otwiera sprawę:

11. Jeśli taki jest nasz stan jako ludu, czy mamy jakiegokolwiek rzeczywiste podstawy, by mieć nadzieję na łaskę Bożą, jeśli nie posłuchamy 'rady' Prawdziwego Świadka? Radzę ci, abyś kupił ode mnie złoto wypróbowane w ogniu, abyś się wzbogacił; i białe szaty, abyś się przyodział i aby nie ujawniła się hańba twojej nagości; oraz namaść swoje oczy maścią do oczu, abyś widział. Tych, których miłuję, strofuję i karzę; bądź więc gorliwy i upamiętaj się. Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i będę z nim wieszerał, a on ze mną. Temu, kto zwycięży, pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie. Objawienie 3:18-21. - Tamże.

Jest jasne, że prawda w tej sprawie dopiero świtała w umyśle Jamesa White'a. Następny numer Review zamieścił siedmiokolumnowe przedstawienie siedmiu kościołów, pod tym tytułem. W słowie wstępnym oświadczył:

"Musimy zgodzić się z niektórymi współczesnymi egzegetami, że te siedem zborów należy rozumieć jako reprezentujące siedem stanów Kościoła chrześcijańskiego, w siedmiu okresach czasu, obejmujących całe dzieje chrześcijaństwa.-Tamże, 16 października 1856."

Następnie podjął prorocтво, omawiając każdy kościół osobno. Gdy doszedł do siódmego, laodycejskiego, oświadczył:

Jakże upokarzający dla nas, jako ludu, jest smutny opis tego zboru. A czyż ten straszny opis nie jest najdoskonalszym obrazem naszego obecnego stanu? Jest; i na nic się nie zda próba uchylecia się przed siłą tego przenikliwego świadectwa danego zborowi laodycejskiemu. Niech Pan pomoże nam je przyjąć i odnieść z niego pożytek. - Tamże.

Po tym, jak poświęcił dwie szpalty kościołowi w Laodycei, jego końcowe uwagi były mocnym apelem:

"Drodzy bracia, musimy zwyciężyć świat, ciało i diabła, albo nie będziemy mieli udziału w królestwie Bożym. ... Podejmijcie to dzieło natychmiast i w wierze powołajcie się na łaskawe obietnice dane pokutującym Laodycejczykom. Powstańcie w imieniu Pana i niech wasze światło świeci ku chwale Jego błogosławionego imienia.-Tamże."

Odzew z terenu był elektryzujący. Napisał 20 października G. W. Holt z Ohio:

„Tak, wierzę, że my, którzy jesteśmy w trzecim poselstwie z przykazaniami Bożymi i wiarą Jezusa, jesteśmy kościołem, do którego skierowana jest ta mowa; i nie możemy zwlekać z ubieganiem się o wypróbowane złoto i białe szaty oraz maść do oczu, abyśmy mogli widzieć.-Tamże, 6 listopada 1856.”

Z północnego wschodu dał się słyszeć nowy głos w tej sprawie — Stephen N. Haskell z Princeton w stanie Massachusetts. Jako adwentysta pierwszego dnia zaczął głosić w wieku 20 lat; teraz, trzy lata później, przyjął poselstwo trzeciego anioła. Jako wnikliwy badacz Biblii, po zapoznaniu się z krótkim artykułem wstępnym White'a, wprowadzającym kwestię siedmiu zborów, postanowił napisać obszerny tekst do Review:

„Od kilku miesięcy temat ten jest dla mnie przedmiotem głębokiego zainteresowania. ... Od pewnego czasu skłaniam się do przekonania, że poselstwo do Laodycejczyków odnosi się do

nas, tj. do tych, którzy wierzą w poselstwo trzeciego anioła, z wielu powodów, które uważam za dobre. Wymienię dwa.-Tamże.”

Czyni tak, poświęcając dwie kolumny swoim wnioskom. Na zakończenie oświadczył:

Sama teoria poselstwa trzeciego anioła nigdy, przenigdy nas nie zbawi bez szaty weselnej, którą jest sprawiedliwość świętych. Musimy doskonalić świętość w bojaźni Pańskiej. – Tamże.

Gdy James White kontynuował swoje artykuły redakcyjne na temat poselstwa do zboru w Laodycei, idee, które adwentyści zachowujący sabbat czytali teraz w Review, były zaskakujące, lecz po rozważnym, modlitewnym zastanowieniu okazało się, że mają zastosowanie. Listy do redakcji świadczyły o dość powszechnej zgodzie i wskazywały, że trwało przebudzenie. Dowodem, że poruszające poselstwo nie było owocem podniecenia, był pierwszy artykuł w Świadectwie nr 3, opublikowanym w kwietniu 1857 r., zatytułowany „Bądź gorliwy i upamiętaj się”. Otwiera się on słowami: „Pan ukazał mi w widzeniu pewne rzeczy dotyczące Kościoła w jego obecnym letnim stanie, które wam przedstawię”. — 1T, s. 141. W nim Ellen White przedstawiła to, co zostało jej ukazane o atakach Szatana na Kościół poprzez ziemski dobrobyt i dobra materialne. Arthur White, Ellen G. White: The Early Years, tom 1, s. 342–344.

Ruch millerowski rozpoczął się proroczo jako kościół filadelfijski, a w 1856 roku stał się kościołem laodycejskim. Siedem lat później ruch się zakończył, a Kościół Adwentyków Dnia Siódmego rozpoczął się jako kościół laodycejski i pozostanie nim, aż zostanie wypłuty z ust Pana. Ruch stu czterdziestu czterech tysięcy wyszedł z owczarni kościoła laodycejskiego, podobnie jak ruch millerowski wyszedł z owczarni kościoła w Sardes. Ruch stu czterdziestu czterech tysięcy odpowiada ruchowi millerowskiemu o tyle, że pierwszy ruch przeszedł od Filadelfii do Laodycei, a ostatni przechodzi od Laodycei do Filadelfii. Punkt przejścia od Filadelfii do Laodycei w historii ruchu millerowskiego jest wyraźnie oznaczony rokiem 1856, więc punkt przejścia musi być również oznaczony w ostatnim ruchu, gdyż Bóg nigdy się nie zmienia. Punkt przejścia jest wskazany w jedenastym rozdziale Objawienia przez dwóch proroków, którzy zostają zabici na ulicach.

A gdy dopełnią swego świadectwa, bestia, która wychodzi z bezdennej otchłani, stoczy z nimi wojnę, zwycięży ich i zabije. A ich zwłoki leżeć będą na ulicy wielkiego miasta, które duchowo zwie się Sodomą i Egiptem, gdzie też nasz Pan został ukrzyżowany. Objawienie 11:7, 8.

Ostatni ruch miał umrzeć, potem powstać, a następnie zostać wskrzeszony jako sztandar. W ten sposób sprzymierzyłyby się z republikańskim rogiem. Republikański róg tworzy obraz bestii, a bestia, której obraz tworzy, jest omawiana w siedemnastym rozdziale Objawienia, i ta bestia jest zidentyfikowana jako piąta głowa, która otrzymała śmiertelną ranę, która miała zostać wskrzeszona jako ósma głowa. Miała zostać wskrzeszona jako ósma, która jest z siedmiu.

A bestia, która była, a już jej nie ma, sama jest ósmą i jest z siedmiu i idzie na zatracenie. Objawienie 17:11.

Republikański róg stworzyłby obraz tamtej bestii i dlatego zostałby zabity, a następnie wskrzeszony. Po wskrzeszeniu stałby się ósmą głową, wywodzącą się z siedmiu poprzednich głów. Róg protestancki dosiada tej samej bestii z ziemi co róg republikański i musiałby posiadać tę samą proroczą dynamikę. Przejście od Filadelfii do Laodycei w ruchu millerowskim zapowiada przejście od Laodycei do Filadelfii w ostatnim ruchu.

Kiedy ostatni ruch otrzymał śmiertelną ranę 18 lipca 2020 roku, umarł jako Laodycea. Gdy, jak przedstawiono w jedenastym rozdziale Objawienia, przeszedł do Filadelfii, byłby ósmym kościołem, a jest z owych siedmiu. Śmierć w roku 2020 znalazła swój odpowiednik w republikańskim rogu, gdyż od czasu końca w 1989 roku było sześciu prezydentów. Szósty prezydent otrzymał śmiertelną ranę, która zostanie uleczona w 2024 roku. Ta głowa będzie wtedy ósmą głową Stanów Zjednoczonych od czasu końca w 1989 roku i będzie z owych siedmiu. Oba rogi były tym szóstym, który staje się ósmym. Ta prawda stanowi dużą część przesłania Objawienia Jezusa Chrystusa, które zostaje odpieczętowane tuż przed zakończeniem czasu łaski.

Z tego powodu ważne jest jasne zrozumienie historii ruchu millerowskiego, która stanowi typ naszej obecnej historii. Siostra White potwierdziła zastosowanie przez Jamesa White'a określenia Laodycea wobec ruchu w roku 1856, a więc nie jest to zastosowanie wyprowadzone ludzką logiką. Siedem lat zanim Kościół Adwentystów Dnia Siódmego został prawnie powiązany z republikańskim rogiem, został z natchnienia określony jako Kościół Laodycejski. Oznacza to, że w historii Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego nie było ani jednego dnia, w którym był on czymś innym niż nagi, ubogi, ślepy, żaloszny i nędzny. Ta prorocza rzeczywistość dostarcza kontekstu i uzasadnienia dla rozpoznania czterech narastających obrzydliwości z ósmego rozdziału Ezechiela jako czterech pokoleń adwentyzmu.

Kiedy historię ruchu millerowskiego rozpatruje się w perspektywie struktury sześćdziesięciu pięciu lat z siódmego rozdziału Księgi Izajasza, należy rozpoznać, że prorocstwo o siedmiu czasach jest proroczym parasolem, który obejmuje całą historię ruchu millerowskiego. W 1856 roku poselstwo do zboru laodycejskiego stało się prawdą obecną dla adwentyzmu millerowskiego. Tym, który przedstawiał poselstwo do Laodycei, nie był James ani Ellen White, lecz Wierny i Prawdziwy Świadek.

A do anioła zboru w Laodycei napisz: To mówi Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego: Znam twoje uczynki: nie jesteś ani zimny, ani gorący. Obyś był zimny albo gorący! A tak, żeś letni, a nie zimny ani gorący, wypluję cię z ust moich. Ponieważ mówisz: Jestem bogaty i wzbogaciłem się, i niczego nie potrzebuję, a nie wiesz, że jesteś nędzny i pożałowania godny, i biedny, i ślepy, i nagi, radzę ci, abyś u mnie kupił złoto wypróbowane w ogniu, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się przyodział i aby nie ukazała się hańba twojej nagości, oraz masć do oczu, abyś nią namaścił swoje oczy, abyś przejrzał. Tych wszystkich, których miłuję, karzę i ćwiczę; bądź więc gorliwy i upamiętaj się. Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na jego tronie. Kto ma uszy, niech słuca, co Duch mówi do zborów. Objawienie 3:14–22.

Prawdziwy Świadek wskazuje, że jeśli ktoś zechciałby "usłyszeć" Jego głos, On wszedłby i "wieczerzał z nim". Gdyby Laodycea otworzyła drzwi, Chrystus wszedłby i wieczerzał z nimi. Jeśli Chrystus zostanie wpuszczony, przynosi poselstwo, ponieważ symbolika jedzenia oznacza przyjęcie poselstwa. To poselstwo można uogólnić jako po prostu poselstwo do Laodycei, ale jest to płytkie ujęcie tego, co przedstawia poselstwo, które On oferuje. W 1856 roku Hiram Edson przedstawił serię ośmiu artykułów, które zawierały prorocze informacje poszerzające zrozumienie pierwszego "proroctwa czasowego", do którego rozpoznania i ogłoszenia aniołowie Boży doprowadzili Williama Millera. W tych ośmiu artykułach Edson poprawnie identyfikuje sześćdziesiąt pięć lat z siódmego rozdziału Księgi Izajasza.

Początkiem dzieła Millera było odkrycie siedmiu czasów, a na siedem lat przed zakończeniem ruchu nazwanego jego imieniem adwentyzmowi millerowskiemu zostało zaoferowane głębsze objawienie tego właśnie proroctwa. Zostało ono przedstawione w tym samym roku, w którym z natchnienia zostali określani jako Laodycejczycy. Proroczo, dwa tysiące pięćset dwadzieścia dni później, w 1863 roku, pierwsze odkrycie proroczego czasu dokonane przez Millera zostało odrzucone. Poselstwo do Laodycejczyków dla ruchu adwentowego dotarło w 1856 roku, a Pan zapukał do drzwi osiem razy, za pośrednictwem ośmiu artykułów, aby sprawdzić, czy zdoła wejść. Pod koniec ruchu Prawdziwy Świadek pragnął wieczerzać ze swoim ludem, spożywając właśnie to pierwsze poselstwo o czasie z początku ruchu. Jego lud odmówił jedzenia i siedem lat, czyli dwa tysiące pięćset dwadzieścia proroczych dni później, Jego lud zamknął drzwi, które zostały otwarte kluczem Dawida, danym do ręki Williamowi Millerowi. Wrócili do starego samarytańskiego proroka, który nakarmił ich kłamstwem, przypieczętowując ich los: mieli zginąć między osłem a lwem.

W 1856 roku róg protestancki znajdował się w kryzysie doliny widzenia, bo tam, gdzie nie ma wizji, lud ginie. W 1856 roku róg republikański również znajdował się w kryzysie.

Rok 1856 przyniósł kontynuację gwałtownego konfliktu znanego jako Krwawe Kansas, czyli wojna na pograniczu Kansasu i Missouri. Spór dotyczył tego, czy Kansas wejdzie do Unii jako stan wolny czy stan niewolniczy. Konflikt obejmował brutalne starcia między osadnikami opowiadającymi się za niewolnictwem a przeciwnikami niewolnictwa.

Dnia 22 maja 1856 roku w sali obrad Senatu Stanów Zjednoczonych również doszło do gwałtownego incydentu, kiedy kongresman Preston Brooks, zwolennik niewolnictwa z Karoliny Południowej, brutalnie zaatakował laską senatora Charlesa Sumnera z Massachusetts. Sumner wcześniej wygłosił antyniewolnicze przemówienie zatytułowane „Zbrodnia przeciwko Kansas”, które głęboko obraziło Brooksa. Incydent z pobiciem laską podkreślił narastające napięcia między Północą a Południem w kwestii niewolnictwa.

W 1856 roku Partia Republikańska została założona w odpowiedzi na polityczne zamieszanie spowodowane ustawą Kansas–Nebraska, uchwaloną w 1854 roku, która wywołała narastający sprzeciw wobec rozszerzania niewolnictwa na nowe terytoria. Pierwsza ogólnokrajowa konwencja partii odbyła się w Filadelfii, a John C. Fremont został wybrany jej pierwszym kandydatem na prezydenta w wyborach prezydenckich w 1856 roku.

Ustawa Kansas–Nebraska zorganizowała terytoria Kansasu i Nebraski oraz pozwoliła osadnikom na tych obszarach decydować, czy dopuszczają niewolnictwo w swoich granicach. Koncepcja ta, znana jako „suwerenność ludowa”, w praktyce uchyliła kompromis Missouri z 1820 roku, który zakazywał niewolnictwa na północ od równoleżnika 36°30' w Terytorium Luizjany. Ustawa wywarła głęboki wpływ na kwestię niewolnictwa na terytoriach. Na nowo roznieciła napięcia między regionami, ponieważ otworzyła możliwość rozszerzenia niewolnictwa na obszary wcześniej uznawane za wolne od niewolnictwa, takie jak Kansas. Uchwalenie ustawy Kansas–Nebraska doprowadziło do napływu zwolenników i przeciwników niewolnictwa do Terytorium Kansas, z których każdy miał nadzieję wpłynąć na wynik głosowania w ramach suwerenności ludowej. Ta rywalizacja o kontrolę nad terytorium doprowadziła do gwałtownych starć i okresu bezprawia, znanego jako Krwawiący Kansas, w 1856 roku.

Wybory prezydenckie w 1856 roku były znaczącym wydarzeniem politycznym. W ich trakcie rozegrał się trzyosobowy wyścig między demokratą Jamesem Buchananiem, republikaninem Johnem C. Fremontem oraz byłym prezydentem Millardem Fillmore'em z Partii Amerykańskiej. James Buchanan wygrał wybory i został 15. prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Prezydentura Jamesa Buchanana jest przede wszystkim znana z niezdolności do skutecznego poradzenia sobie z narastającymi napięciami i podziałami między Północą a Południem, co ostatecznie doprowadziło do wybuchu amerykańskiej wojny secesyjnej wkrótce po tym, jak opuścił urząd. Jego prezydentura jest często postrzegana jako jedna z najmniej udanych w historii Stanów Zjednoczonych, ze względu na te znaczące porażki w przywództwie i zarządzaniu kryzysowym.

Haniebny wyrok w sprawie Dreda Scotta z 1857 roku orzekł, że niewolnicy, niezależnie od tego, czy byli zniewoleni, czy wolni, nie byli obywatelami i nie mogli pozywać w sądach federalnych. Orzekł także, że Kongres nie mógł zakazać niewolnictwa na terytoriach Stanów Zjednoczonych. Demokrat Buchanan publicznie poparł proniewolniczy wyrok w sprawie Dreda Scotta.

Nie tylko proniewolnicze stanowisko demokraty Buchanana pozwoliło na eskalację napięć aż do wybuchu wojny secesyjnej, lecz także jego nieumiejętność zarządzania gospodarką kraju doprowadziła do Paniki roku 1857, jednego z największych załamań gospodarczych w historii Stanów Zjednoczonych przed Wielkim Kryzysem. Panika roku 1857 spowodowała dotkliwą depresję gospodarczą, która trwała kilka lat. Przedsiębiorstwa i banki zamykały się, bezrobocie rosło, a giełda notowała spadki.

Za prezydentury Buchanana stany południowe rozpoczęły proces secesji z Unii i oderwały się w odpowiedzi na wybór republikanina Abrahama Lincolna w 1860 roku. Buchanan przyjął bierne podejście do kryzysu secesyjnego, twierdząc, że rząd federalny nie ma uprawnień, by siłą zapobiec secesji. Ten brak zdecydowanych działań pozwolił ruchowi secesyjnemu nabrać rozpędu. Jego brak silnego przywództwa oraz niechęć do podjęcia stanowczych działań w celu zaradzenia kryzysowi secesyjnemu przyczyniły się do przekonania Południa, że może opuścić Unię bez konieczności stawienia czoła zbrojnemu oporowi.

W 1860 roku Abraham Lincoln, pierwszy republikański prezydent, został wybrany. 1 stycznia 1863 roku prezydent Lincoln podpisał i wydał ostateczną Proklamację Emancypacyjną, która deklarowała, że wszyscy zniewoleni ludzie na terenach kontrolowanych przez Konfederację mają zostać uwolnieni. To zarządzenie wykonawcze miało znaczący wpływ na wojnę secesyjną, ponieważ przekształciło konflikt w walkę nie tylko o zachowanie Unii, lecz także o zakończenie niewolnictwa. Proklamacja Emancypacyjna nie uwolniła od razu wszystkich zniewolonych osób. Dotyczyła ona konkretnie terenów kontrolowanych przez Konfederację, gdzie Unia miała ograniczoną władzę. W miarę jak siły Unii posuwały się naprzód i przejmowały kontrolę nad terenami Konfederacji, proklamację egzekwowano, a zniewoleni ludzie na tych obszarach byli uwalniani. Proklamacja Emancypacyjna była kluczowym krokiem w kierunku ostatecznego zniesienia niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych i utorowała drogę do uchwalenia Trzynastej Poprawki do Konstytucji USA, która została uchwalona i ratyfikowana 6 grudnia 1865 roku.

Republikański róg od lat 50. XIX wieku przeżywał kryzys związany z kwestią niewolnictwa. W kraju istniały dwa zasadnicze podziały, które wyrażały się w dwóch głównych nurtach myśli politycznej. Proces separacji rozpoczął się w 1856 roku, gdy na terytorium Kansas przeniosły się grupy anty- i proniewolnicze, aby podtrzymać swoje poglądy dotyczące niewolnictwa, dokładnie w tym samym czasie, gdy Filadelfia była oddzielana od Laodycei. Demokraci byli zwolennikami niewolnictwa, a Republikanie jego przeciwnikami.

W 1856 roku Krwawe Kansas było mikrokosmosem nadciągającej wojny. W tym roku demokratą popierający niewolnictwo został wybrany na szefa republikańskiego rogu, a jego nieskuteczne przywództwo stało się symbolem nieskutecznej prezydentury, aż do tych ostatnich, niedawnych dni. Poprzedzał pierwszego republikańskiego prezydenta, który musiał posprzątać bałagan pozostawiony po prezydenturze Buchanana.

W 1863 roku republikański róg wydał najważniejsze zarządzenie wykonawcze w historii ziemskiej bestii z trzynastego rozdziału Apokalipsy. Zarządzenie to dotyczyło niewolnictwa. Jeden z akapitów proklamacji stwierdza: "że w pierwszym dniu stycznia roku Pańskiego tysiąc osiemset sześćdziesiątego trzeciego, wszystkie osoby utrzymywane w niewoli na obszarze jakiegokolwiek stanu lub wyznaczonej części stanu, których ludność będzie wówczas w stanie rebelii przeciwko Stanom Zjednoczonym, będą wówczas, odtąd i na zawsze wolne; a Władza wykonawcza Stanów Zjednoczonych, w tym podległe jej władze wojskowe i marynarki wojennej, uzna i podtrzyma wolność takich osób i nie podejmie żadnych działań, aby tłumić te osoby lub którąkolwiek z nich w jakichkolwiek wysiłkach, jakie podejmą dla osiągnięcia swojej rzeczywistej wolności." Choć rozwiązanie problemu niewolnictwa pozostawało wówczas historycznie niepełne, istota Konstytucji ujawnia się w słowach Lincolna: "wszystkie osoby utrzymywane w niewoli w jakimkolwiek stanie ... będą wówczas, odtąd i na zawsze wolne."

Lincoln powracał do podstawowej zasady wyrażonej w Konstytucji, zgodnie z którą „wszyscy ludzie zostali stworzeni równi”. Lincoln powracał do prawd fundamentalnych w tym samym czasie, gdy protestancki róg odrzucał swoje założycielskie proroctwo, którym jest proroctwo o niewoli. Dlatego właśnie w tym czasie, gdy republikański róg wydawał swoje najdonioślejsze w historii „zarządzenie wykonawcze” dotyczące niewolnictwa, protestancki róg wydał

najdonioślejsze zarządzenie wykonawcze w swojej proroczej historii dotyczące proroctwa o niewoli, reprezentowanego przez przysięgę i przekleństwo Mojżesza. Republikański róg wybrał powrót do fundamentów, protestancki róg wybrał odrzucenie swojego fundamentu i powrót do tych, do których został pouczony, aby nigdy nie wracać.

W 1863 roku róg republikański został podzielony na dwa obozy, tak jak królestwo starożytnego Izraela zostało podzielone za czasów Jeroboama i Roboama. W 1863 roku róg protestancki został prawnie przyłączony do rogu republikańskiego, co przedstawiają dwa ołtarze Jeroboama w Betel i w Dan. Dwa rogi przemierzają dzieje równoległe do siebie, a historia roku 1863 w szczególności przedstawia historię dni ostatnich.

Historia millerowska powtarza się w historii stu czterdziestu czterech tysięcy, z kilkoma proroczymi zastrzeżeniami. Jednym z tych zastrzeżeń jest to, że grupą docelową w historii millerowskiej byli najpierw ci spoza ruchu, a potem sam ruch. W ruchu stu czterdziestu czterech tysięcy dwa głosy z osiemnastego rozdziału Apokalipsy identyfikują dwie grupy adresatów, lecz są one w odwrotnej kolejności niż w historii millerowskiej. Pierwszym adresatem jest lud Boży, a drugi głos dotyczy innych owiec Bożych, które wciąż są w Babilonie.

Inną proroczą uwagą jest to, że choć obie historie przechodzą od jednego zboru do drugiego, milleriści przeszli z Filadelfii do Laodycei, a potężny ruch trzeciego anioła przechodzi z Laodycei do Filadelfii. To wskazuje, że milleriści przeszli z szóstego do siódmego zboru, a sto czterdzieści cztery tysiące przechodzi z siódmego zboru do ósmego, który jest z owych siedmiu.

Republikański róg rozpoczął swój ruch od narodu popierającego niewolnictwo ku narodowi przeciwnemu niewolnictwu w historii około roku 1863. Kryzys tamtej historii utworzył dwie partie polityczne, które są tymi samymi antagonistami w tych „ostatnich dniach”. Podobnie jak pierwszy republikański prezydent z tamtej historii został zamordowany zaledwie kilka dni po zakończeniu wojny, tak ostatni republikański prezydent został symbolicznie zamordowany i pozostawiony na ulicy jak martwy, podczas gdy świat się radował. Został zamordowany nie kilka dni po zakończeniu wojny domowej, lecz tuż przed rozpoczęciem ostatecznej wojny domowej.

Pierwszego republikańskiego prezydenta poprzedzał najbardziej nieudolny prezydent w historii Ameryki, a ostatniego republikańskiego prezydenta poprzedzi taki sam. Nieudolność demokratycznego prezydenta, który poprzedzał pierwszego republikańskiego prezydenta, doprowadziła do kryzysu, który przerodził się w wojnę secesyjną, i ta sama nieudolność ma miejsce obecnie. Demokratyczny prezydent, który poprzedza ostatniego republikańskiego prezydenta, zarządzał gospodarką w taki sposób, że doprowadziło to do największego krachu gospodarczego w historii Ameryki do tamtego czasu. Dwa rogi biegną równoległe aż do prawa niedzielnego. W 1863 roku rozpoczęło się pierwsze pokolenie obu rogów, a dla obu rogów czwarte i ostatnie pokolenie będzie zwrócone ku wschodowi i będzie oddawać pokłon słońcu.

Przesłaniu Eliasza zawsze towarzyszą sądy Boże, które potwierdzają ostrzeżenie. Świat żyje teraz jak ludzie przed potopem. Jedzą, piją i oczekują, że globalistyczni giganci technologiczni rozwiążą każdy problem, który może się pojawić. Słowo Boże wskazuje, że świat stoi obecnie na progu ogromnego kryzysu.

„Strażniku, co z nocy?” Czy dostrzegam znaczenie tych poselstw? Czy rozumiem miejsce, jakie zajmują w końcowym dziele wielkiego systemu naprawczego? Czy jestem tak zaznajomiony z „pewnym słowem prorocstwa”, że potrafię w wydarzeniach rozgrywających się wokół mnie dostrzec wyraźne dowody, iż nadchodzący Król już stoi u drzwi? Czy odczuwam odpowiedzialność, która spoczywa na mnie, wobec światła danego przez Boga? Czy używam każdego talentu powierzonego mi jako Jego szafarz, w dobrze ukierunkowanym wysiłku ratowania ginących? Czy też jestem letni i obojętny, częściowo uwikłany w niegodziwy świat, wykorzystując środki i zdolności, które dał mi Bóg, w dużej mierze dla własnej przyjemności, troszcząc się bardziej o własny spokój i wygodę niż o rozwój Jego sprawy? Czy swoim postępowaniem utwierdzam „przekonanie, które umacnia się w świecie, że Adwentyści Dnia Siódmego wydają trąbie niepewny dźwięk i podążają ścieżką ludzi światowych”?

„Słyszemy kroki nadchodzącego Boga, który przychodzi ukarać świat za jego nieprawość. Koniec czasów jest bliski. Mieszkańcy świata są wiązani w snopy, aby je spalić. Czy zostaniesz związany razem z kłosem? Czy zdajesz sobie sprawę, że każdego roku tysiące i tysiące, i dziesięć razy dziesięć tysięcy dusz ginie, umierając w swoich grzechach? Plagi i sądy Boże już dokonują swego dzieła, a dusze idą na zatracenie, ponieważ światło prawdy nie rozblęskło na ich ścieżce.” General Conference Daily Bulletin, 1 kwietnia 1897.

Duszą moją pragnąłem Cię w nocy; owszem, duchem moim, który jest we mnie, będę Cię szukał z rana; bo gdy Twoje wyroki są na ziemi, mieszkańcy świata nauczą się sprawiedliwości. Izajasz 26:9.